

Z N A L E Z I S K A W Y R O B Ó W K R Z E M I E N N Y C H

18  
Z y ć S a m b o r z e c k a. Z pośród pięciu wyrobów krze-  
miennych, o których wspominam w opisie profilu lessowego z tej miejsco-  
wości /str. /, dwa, niestety, zaginęły. O okazach tych mogę powiedzieć je-  
dynie to, iż jeden z nich przedstawiał ciekawy typ rylca węglowego, drugi  
zaś - fragment nietypowego wióra. Z pozostałych trzech okazów - dwa po-  
dają na tabl. I, rys. 1-1a i 2-2a. Okaz trzeci jest najzupełniej niecharak-  
terystyczny, przedstawia bowiem silnie potrzaskany termicznie /~~wskutek~~ wsku-  
tek insolacji, <sup>wskutek</sup> ~~wskutek~~ działania ognia/ drobny fragment odkupka. O-  
kazy reprodukowane reprezentują: pierwszy - atypowy rylec klinowaty, dru-  
gi - rylec węglowy, zniekształcony wskutek niezdarnej naprawy, <sup>lub kor</sup> ~~wskutek~~  
przeróbki w kierunku typu rylca płaskiego.

Rylec klinowaty przedstawia górną część dość grubego wióra, o  
przekroju trójkątnym, który uległ złamaniu w partji środkowej. Płaszczyz-  
nę rylcową prawego boku tworzy dolna część silnie podgiętego, masywnego  
odpadka rylcowego. Charakter tego negatywu wskazuje na nieudane, wzglę-  
dnie - nieprawidłowe uderzenie. Płaszczyzna rylcowa lewego boku jest do-  
stosowana do poprzedniej: reprezentuje ją krótki, delikatny, niemal zupeł-  
nie pionowo zorientowany, nieco skrzywiony ku stronie dolnej okazu, negatyw  
nietypowego odpadka rylcowego. Ostrze rylca, na skutek naprawiań drobne-  
mi szczyrbami, skośne. Poniżej tego negatywu, krawędź wióra jest zaszczer-  
biona, od strony górnej, drobnymi, nieregularnymi szczyrbami; krawędź prze-  
ciwległą, u podstawy okazu, pokrywają, na stronie dolnej, drobne szczyrby  
typu powierzchniowego.

Rylec węglowy przedstawia fragment dużego, grubego, typowego wió-  
ra pryzmatycznego, który - podobnie jak okaz poprzedni - uległ złamaniu  
w części środkowej. Ścięcie poprzeczne, charakterystyczne dla rylców wę-  
glowych, na okazie tym dochowało się jedynie w stanie szczątkowym. Szer-  
by, reprezentujące to ścięcie, zostały niemal zupełnie usunięte na skutek  
naprawy, względnie - przeróbki ostrza tego okazu. Wynikiem tych zabiegów



są dwa wydłużone, szerokie, płaskie negatywy na stronie dolnej. Obecność wierzchołkowej partii wąskiego, typowego negatywu odpadka rylcowego na krawędzi prawej /miejsce zakreślone na rysunku/ wskazywałaby, iż okaz ten pierwotnie był rylcem węglowym podwójnym. Zatem, rozmieszczenie wzmiankowanych szczerb na stronie dolnej byłoby związane z naprawą ostrzy, a tem samem - wygląd tego okazu, zbliżający go do typu rylca płaskiego, należałoby uznać za przypadkowy. Oba okazy są wykonane z nieznannej mi bliżej kwarcowej odmiany surowca górno-astarcckiego, barwy szarawo-woskowej. Żadnych śladów patynizacji nie wykazują, wyróżniają się natomiast, od krzemieni pochodzących ze złoża pierwotnego, równomiernem wyświeceniem powierzchni.

Określenie przynależności przemysłowej tych okazów jest niemożliwe, gdyż nie reprezentują one typów dostatecznie charakterystycznych. Co się zaś tyczy ich wieku geologicznego, to sprawy tej bez przeprowadzenia na miejscu badań szczegółowych rozstrzygnąć, narazie, niepodobna. Ponieważ omawiane wyroby krzemienne zostały znalezione w spągu warstwy deluwjum próchnicy kopalnej, jest przeto rzeczą wielce prawdopodobną, iż zalegały one nie w złożu pierwotnym, lecz wtórnym. Gdyby istotnie tak było, to należałoby je związać z poziomem lessu pokładu nadległego /L.I/.

**B r o n i k i.** Wyroby krzemienne, znalezione w warstwie bieliicy kopalnej, są wykonane z miejscowego surowca kredowego. Jeden z nich przedstawia fragment narzędzia, przypominającego ostrze obustronnie obrobione /tabl.I, rys.3-3b/. Charakter jednak szczerb oraz ich rozłożenie na obu powierzchniach wskazują niezbicie, iż okaz ten pod względem kulturowym i chronologicznym niema nie wspólnego ze starszym paleolitem. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, jest to fragment narzędzia z grupy skrobaczy kółkowatych, szczerby bowiem na stronie dolnej /rys.3b/ mają charakter szczerb wykonanych celem naprawienia ostrza pracującego od dołu. Ze szczerbami temi są skombinowane szczerby na stronie górnej /rys. 3 / oraz drobne szczerby na krawędzi, których zadaniem było ostateczne



przystosowanie do użytku danej partji ostrza pracującego. Przy sposobności należy zaznaczyć, iż <sup>znajdujące się</sup> na stronie górnej negatywy szczerb dadzą się uszeregować na trzy serje - ostatnio wykonane, starsze i najstarsze. Ponieważ taką samą kolejność szczerb da się wyróżnić na stronie dolnej, wskazuje to na długetrwałe posikkowanie się tem narzędziem i stosowanie zabiegów technicznych, mających na celu naprawę ostrza pracującego.

Okaz drugi /rys.4/ jest niecharakterystyczny, przedstawia bowiem fragment odpadka typu degrosisażowego, pokryty różnokierunkowymi netywami. Powierzchnie przemysłowe obu okazów są matowe i nie ujawniają najmniejszych śladów patynizacji.

Przynależności przemysłowej tych okazów niepodobna, narazie, ściśle określić. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, należą one do zespołu przemysłowego orinjackiego. Określenie wieku geologicznego nie następuje tak poważnych trudności, gdyż ze względu na poziom, jaki one zajmowały w opisanym powyżej profilu lessowym, uznać je należy za współczesne końcowemu stadjum nawiewania lessu młodszego dolnego /L.I/.

B a s ó w K a t. Wyroby krzemienne, o których wspominam w opisie osłonięcia lessowego z tej miejscowości, reprezentują rys.5-5a i 6-6a. Oba okazy są wykonane z typowego miejscowego surowca kredowego, barwy niemal zupełnie czarnej, miejscami, z szarawymi plamami. Pierwotnie pokrywał je, prawdopodobnie - całkowicie, gruby nalot wapienny, którego szczątki na różnych partjach powierzchni i w zakamach dochowały się dotąd. Należy dodać, iż nalot ten jest niezwiędnięty, świeży, i posiada jasne, białawe zabarwienie. Fakt powyższy, jak również brak uszkodzeń, związanych z uprawą roli oraz sprzętem ziemiopłodów, które charakteryzują wyroby krzemienne stanowisk neolitycznych, występujących na roli, zgodnie wskazują, iż okazy omawiane nie mogły zbyt długo znajdować się na powierzchni pola. Pośrednio potwierdza to ścisłość informacji, dotyczących pochodzenia tych okazów.

W przeciwieństwie do powyżej omówionych są one częściowo spatynowane: okaz przedstawiony na rys.5 - w stopniu stosunkowo nieznacz-



nym /bok prawy oraz strona dolna/, okaz przedstawiony na rys.6 - jest spatynowany dość silnie /na stronie dolnej i na obwodzie, od strony górnej/. Powierzchnie przemysłowe obu okazów, a zwłaszcza pierwszego, ujawniają charakterystyczne ogładzenie eolicznego typu.

Okaz pierwszy /rys.5-5a/ przedstawia podkrawkowy, płaski, gruby okruch termiczny buły krzemiennej, na stronie górnej, częściowo, pokryty cienką białą korą, nieujawniającą wyraźnych śladów zniszczenia. Prócz drobnej partji lewego boku, będącej pozostałością pierwotnej płaszczyzny termicznej, krawędź pozostałej części obwodu posiada obróbkę przemysłową.

Podstawę okazu tworzą dwa, stromo leżące, negatywy dużych szczytów typu odłupkowego. Ponadto, krawędź podstawy jest gęsto zaszczerbiona drobnymi nieregularnymi szczytami, które ścinają ją pionowo, wskutek czego od strony górnej jest ona niewidoczna. Powyżej węgla prawego boku znajduje się dość duży negatyw szerokiej szczytby, który, łącznie z zaszczerbieniem podstawy, nadaje tej części omawianego okazu charakter grubego skrobacza. Na węglach obu boków dochowały się wierzchołkowe partje szerokich negatywów o kierunku prostopadłym do szczytów powyżej opisanych, które - według wszelkiego prawdopodobieństwa - są negatywami odpadków rylcowych. Obecność tych negatywów, ich kierunek oraz położenie - upoważniają do przypuszczenia, iż pierwotnie dolna część okazu była rylcem, prawdopodobnie, tego samego typu co rylce części górnej tegoż.

Okaz podany na rys.6-6a reprezentuje gruby odłup, którego podstawę, od strony dolnej, pokrawają dwa obok siebie leżące negatywy szerokich, wydłużonych szczytów oraz, jeden negatyw cały i fragment drugiego, dużych szczytów typu odłupkowego. Dzięki tym szczytom oraz wtórnemu zaszczerbieniu tej partji krawędzi okazu, posiada ona charakter typowego ostrza pracującego, z grupy grubych skrobaczy - zgrzebek. Ze zaszczerbienie tej części okazu miało na celu uzyskanie narzędzia, a nie ~~ma~~ jest związane z przygotowaniem surowca do dalszej obróbki, wskazuje na to fakt, iż zostało ono wykonane już po odbiciu takowego od rdzenia.

Krawędź wierzchołkowej partji okazu /na rysunku - dolnej/, od



strony górnej, jest pionowo ścięta, wskutek zaszczerbienia drobnymi, leżącymi jedna na drugiej, nieregularnymi szczykami. Od strony dolnej /rys. 6a/, prócz wielce charakterystycznego celowego wyszczerbienia, u węgła lewego boku, - znajduje się szereg szczyb typu powierzchniowego, które, prawdopodobnie, są przypadkowe.

Okazy powyżej opisane nie dają dostatecznej podstawy do ścisłego oznaczenia ich przynależności przemysłowej. O wieku geologicznym tych okazów również niepodobna nic pewnego powiedzieć, ponieważ informacje, dotyczące ich pochodzenia oraz poziomu zalegania, mogą być nieścisłe, a nawet gdyby uznać je za miarodajne - to ze względu na niemożność ustalenia wieku utworu, w którym miały się one znajdować. Jakkolwiek jest rzeczą niemal pewną, iż pochodzą one z dolnej partji pokładu piasków ~~z~~ rzecznych, zalegających w spągu serji lessowej, niemniej jednak, do czasu przeprowadzenia szczegółowych badań na terenie tego znaleziska, sprawę tę należy uważać za otwartą. Przy sposobności pragnę dodać, iż mimo bardzo skrupulatnych poszukiwań - pole, na którym zostały wykonane wiercenia, a m.in. i to, w związku z którym miały być wydobyte omawiane krzemienie, - nie ujawniło żadnych śladów stanowiska neolitycznego, a przede wszystkim - obecności wyrobów krzemiennych. Wprawdzie w wyniku tych poszukiwań został znaleziony jeden okaz wyrobu krzemienno- /rys. 16 ~~z~~ w tekście/, niema on jednak nic wspólnego z zabytkami neolitycznymi. Jest to trójkątnego kształtu gruby okruch termiczny buły krzemienia miejscowego, o podstawie zaszczerbionej dużymi szczykami odłupkowymi, które - łącznie z zaszczerbieniem wtórnym krawędzi - nadają tej partji okazu ~~z~~ charakter ostrza pracującego z grupy skrobaczy-zgrzebeł. Negatywy szczyb są intensywnie spatynowane, brak natomiast /na powierzchni i w zakamach/ jakichkolwiek śladów nalotu wapiennego. Od powyżej opisanych wyrobów krzemienno- okaz ten wyróżnia się tem, że zarówno pozostałość kory /na stronie górnej/, jakoteż powierzchnie termiczne obu boków i części strony dolnej, są silnie wygładzone, błyszczące, oraz obecnością licznych uszkodzeń współczesnych <sup>w związku</sup> z uprawą roli). Te ostatnie wskazywałyby,



iz okaz ten przez czas dłuższy znajdował się na powierzchni pola. Odnosnie do pochodzenia tego okazu żadnych informacji pozyskać nie zdołakam. Ponieważ patynizacja<sup>x)</sup> oraz charakter obróbki ostrza zbliżają go do powyżej opisanych wyrobów krzemiennych, opierając się przeto na tem, możnaby przypuszczać, iż pochodzenie tego okazu pozostaje w związku z wykopem cegielnianym /z którego mógł być wyrzucony na pole/.

Powracając do sprawy przynależności przemysłowej okazów omawianych pragnę podkreślić, że najbliższe dla nich analogje znajdują się w części inwentarza wyrobów krzemiennych ~~z stanowiska "K a m i e n u c h a" nad Horyniem /kol. Marjanówka, NNW Równego/, o którym wspominam w rozprawie o dyluwjum i zabagnieniu Polesia /10/.~~

lep nie słoman

lv. 28

W N I O S K I

Przedstawione powyżej profile lessowe z okolic Sandomierza i Równego - rzecz zrozumiała - zagadnienia stratygrafji lessu na terenie Polski nie rozwiązują. Dotyczą ~~waż~~ <sup>one</sup> bowiem jedynie dwóch obszarów lessowych - sandomierskiego i wołyńskiego, przyczem - z uwagi na to, iż reprezentują materiał obserwacyjny fragmentaryczny, - za dostateczną ilustrację stosunków stratygraficznych, charakteryzujących te obszary, uznane być niemogą. Ponieważ pozostałe obszary lessowe - miechowsko-krakowski, podkarpacki, podolski i lubelski, są pod tym względem niemal zupełnie nieznanne, wynika stąd wniosek szkusny, że, co się tyczy stratygrafji i wieku lessu, to wszelkie uogólnianie faktów oderwanych, choćby ~~waż~~ <sup>najbardziej</sup> instryktywnych, uznać należy za metodologicznie niedopuszczalne. Pogląd, jakoby na ~~waż~~ powyżej wymienionych obszarach lessowych występowały te same poziomy lessu, ~~waż~~ w układzie identycznym, jest co najmniej nieuzasadniony; upraszcza on zagadnienie procesu akumulacji tego utworu i prowadzi do zatarcia rzeczywistego obrazu stosunków stratygraficznych, które, jak na to liczne fakty wskazują, są bardziej skomplikowane, niż to

\* / Obecność patynizacji, naogół, uważać należy za cechę charakterystyczną dla wyrobów krzemiennych starszych od neolitycznych, gdyż te ostatnie przeważnie są niespatynowane. Oczywiście, dotyczy to tych wypadków, gdy jedno i drugie występują na powierzchni, jak to dość powszechnie ma miejsce na Podolu, a co również, ostatnio, i na terenie Wołynia - na kilku stanowiskach tego rodzaju - stwierdziłem.

→ lep przy pisku nie słoman



się doniedawna wydawało. Pogląd ten, sądząc z treści odnośnych publikacji, opierał się na założeniu teoretycznym, że sedymentacja lessu odbywała się wszędzie z jednakowym natężeniem, a więc - na całym obszarze występowania tego utworu - równomiernie, oraz - że działanie tego procesu, w stosunku do istniejących podówczas form powierzchni terenu, było wyłącznie konserwujące. Wpływ warunków regionalnych i lokalnych, na sedymentację materiału pyłowego oraz towarzysząca temu procesowi różnorodna działalność lokalnych czynników eolicznych i innych, nie były brane dotąd pod uwagę, mimo - jak się okazuje - doniosłego ich znaczenia. Przy rozpatrywaniu stratygrafii lessu nie uwzględniano również działania różnorodnych czynników, modelujących powierzchnię terenu pokrytego lessem, podczas okresów interglacjalnych, tak jakby pod tym względem panował zupełny spokój i okresy te charakteryzował jedynie proces tworzenia się warstwy gleby oraz odwapniania stropowej partii lessu.

Ze tego rodzaju uproszczenie omawianego zagadnienia zniekształca stosunki rzeczywiste - ilustrują to, częściowo, podane powyżej profile lessowe. Opierając się <sup>na</sup> (dotychczasowych wynikach swych badań, uważam za możliwe stwierdzić co następuje: 1<sup>o</sup> że występowanie warstwy, względnie - warstw, gleby kopalnej w danym odsłonięciu lessowem upoważnia jedynie do skonstatowania obecności dwóch, ewentualnie - trzech lub więcej, odrębnych poziomów lessu; 2<sup>o</sup> że z faktu ~~niejednorodnego~~ <sup>stropowego</sup> położenia pokładu lessu, lub też z faktu, że w danym odsłonięciu występuje tylko jeden less, wcale nie wynika, że jest to less najmłodszy; 3<sup>o</sup> że o wieku danego poziomu lessu, o ile występuje na obszarze zlodowaconym, decydują kryteria stratygraficzno-geologiczne i prehistoryczne, łącznie; 4<sup>o</sup> że dla określenia wieku lessu, występującego na terenie nie objętym przez zlodowacenie, najpoważniejszym kryterjum jest prehistoryczne, z tem jednak zastrzeżeniem, że zabytki paleolityczne, <sup>występujące</sup> na wtórnym złożu <sup>w deluwial porządkach,</sup> kryterjum tego nie stanowią.

Dla zagadnienia stratygrafii i wieku lessu profile z Zurawicy i Życi Samborzeckiej posiadają doniosłe znaczenie. Przedstawiają one bowiem identyczne serie lessowe, składające się z t r z e c h odrębnych



się doniedawna wydawało. Pogląd ten, sądząc z treści odnośnych publikacji, opierał się na założeniu teoretycznym, że sedymentacja lessu odbywała się wszędzie z jednakowym natężeniem, a więc - na całym obszarze występowania tego utworu - równomiernie, oraz - że działanie tego procesu, w stosunku do istniejących podówczas form powierzchni terenu, było wyłącznie konserwujące. Wpływ warunków regionalnych i lokalnych, na sedymentację materiału pyłowego oraz towarzysząca temu procesowi różnorodna działalność lokalnych czynników eolicznych i innych, nie były brane dotąd pod uwagę, mimo - jak się okazuje - doniosłego ich znaczenia. Przy rozpatrywaniu stratygrafii lessu nie uwzględniano również działania różnorodnych czynników, modelujących powierzchnię terenu pokrytego lessem, podczas okresów interglacjalnych, tak jakby pod tym względem panował zupełny spokój i okresy te charakteryzował jedynie proces tworzenia się warstwy gleby oraz odwapniania stropowej partji lessu.

Ze tego rodzaju uproszczenie omawianego zagadnienia zniekształca stosunki rzeczywiste - ilustrują to, częściowo, podane powyżej profile lessowe. Opierając się <sup>na</sup> (dotychczasowych wynikach swych badań, uważam za możliwe stwierdzić co następuje: 1<sup>o</sup> że występowanie warstwy, względnie - warstw, gleby kopalnej w danym odsłonięciu lessowem upoważnia jedynie do skonstatowania obecności dwóch, ewentualnie - trzech lub więcej, odrębnych poziomów lessu; 2<sup>o</sup> że z faktu ~~niejednorodnego~~ <sup>stropowego</sup> położenia pokładu lessu, lub też z faktu, że w danym odsłonięciu występuje tylko jeden less, wcale nie wynika, że jest to less najmłodszy; 3<sup>o</sup> że o wieku danego poziomu lessu, o ile występuje na obszarze zlodowaconym, decydują kryteria stratygraficzno-geologiczne i prehistoryczne, łącznie; 4<sup>o</sup> że dla określenia wieku lessu, występującego na terenie nie objętym przez zlodowacenie, najpoważniejszym kryterjum jest prehistoryczne, z tem jednak zastrzeżeniem, że zabytki paleolityczne, <sup>występujące</sup> na wtórnym złożu <sup>(w deluwial porównaniach,</sup> kryterjum tego nie stanowią.

Dla zagadnienia stratygrafii i wieku lessu profile z Zurawicy i Życi Samborzeckiej posiadają doniosłe znaczenie. Przedstawiają one bowiem identyczne serie lessowe, składające się z t r z e c h odrębnych



kiej, żaden z uwidoczniionych tam poziomów lessowych /na przestrzeni środkowych części <sup>okre</sup>profilów/ tego "dolnego ogniwa" - lessu warstwowanego nie posiada. W odsłonięciu w Bronikach górny pokład lessu reprezentuje jednolity, od stropu aż do spągu, typowy less eoliczny, leżący bezpośrednio na warstwie próchnicy kopalnej. Less warstwowany, w odsłonięciu tem, występuje w stropie dolnego pokładu lessu eolicznego, a więc tworzy nie "dolne", lecz jego "g ó r n e o g n i w o". W odsłonięciu w Basowym Kącie górny pokład lessu eolicznego, w poziomie spagowym, jest również pozbawiony towarzystwa lessu warstwowanego i bezpośrednio zalega na warstwie próchnicy kopalnej. W odsłonięciu tem deluwja lessowe występują w dwóch różnych poziomach: w stropie lessu eolicznego pokładu dolnego /deluwja próchniczne i lessu zglinionego/ oraz w dolnej części tegoż pokładu lessu. Fakty te dowodzą, że less warstwowany, jako utwór deluwjalny, może bądź podściełać, bądź pokrywać dany pokład lessu eolicznego, przyczem ten ostatni może występować w towarzystwie obu tych poziomów naraz. Zjawisko to nie stanowi jednak żadnej reguły, gdyż - jak to uwidaczniają zacytowane powyżej przykłady - less eoliczny może być pozbawiony zupełnie towarzystwa lessu warstwowanego. Skoro więc poziomy występowania tego utworu są różne - r ó ż n y t e ż m u s i b y ć w i e k j e g o. O ile moje przypuszczenie, co do tworzenia się lessu warstwowanego pod wpływem soli flukcji, jest słuszne, to teoretycznie można przyjąć, iż proces tworzenia się tego utworu p r <sup>z/</sup> y p a d a k n a w e z e s n e f a z y k a ż d e g o n a s u n i ę c i a i r e c e s j i lodowca; czyli, że w serji lessowej, składającej się z trzech odrębnych pokładów lessu eolicznego - less warstwowany, towarzyszący każdemu z nich od spodu i od góry, występowałby w sześciu różnych poziomach. Jest rzeczą godną podkreślenia, iż temu teoretycznemu umiejscowieniu w czasie procesów tworzenia się lessu warstwowanego o d p o w i a d a j ą poziomy występowania tego utworu w zacytowanych powyżej profilach lessowych. Nie sądzę, ażeby fakt ten jedynie zwykłą zbieżnością wytkumaczyć było można.



W zakończeniu niniejszych uwag pozostawałaby mi jeszcze do omówienia bardzo ważna kwestja wieku geologicznego cyklów kulturowych młodszego paleolitu, a zwłaszcza - orinjackiego i madleńskiego. Otóż muszę stwierdzić, iż znaleziska paleolityczne, o których wspominam w tej pracy, nie dają dostatecznej po temu podstawy, gdyż, za wyjątkiem gródeckich, są one zbyt nieliczne i niecharakterystyczne, a poza tem - charakter ich złoża bądź jest <sup>niejasny</sup> ~~niepewny~~, bądź nieznany /Basów Kąt/. Mimo tych zastrzeżeń posiadają one jednak pewną ogólną orientacyjną wartość i łącznie z innymi znaleziskami umożliwiają podjęcie próby ustalenia wieku geologicznego wspomnianych cyklów kulturowych. Próbę tę przedstawia załączona poniżej tablica synchroniczna, którą, oczywiście, jako schemat roboczy traktować należy.

Warsawa, 8 listopada 1930 r.